KU WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Wtorek, 29 październik 1940r. Nr.54

T E L E G R A M Y.

WYBUCH WOJNY WŁOSKO-GRECKIEJ.

Oficjalny komunikat o wypowiedzeniu wojny Grecji przez Włochy.

Ateny, 28.X.(Reuter). Grecki komunikat oficjalny stwierdza, że w poniedziałek o godz.3 rano poseł włoski w Atenach Grazzi udał się do premiera gen.Metaxasa i wręczył mu w imieniu rządu włoskiego notę, żądającą zezwolenia na zajęcie przez włoskie siły zbrojne pewnych punktów strategicznych na terytorium greckim, na czas trwania wojny z W.Brytanią. Poseł włoski dodał, że w razie nieprzyjęcia żądań włoskich, wojska włoskie przystąpią do ataku o godz.6 rano.

Premier grecki Metaxas w odpowiedzi swej zaznaczył, że taki sposób wysunięcia żądań równoznaczny jest z wypowiedzeniem wojny. Bezpośrednio po tym zwołane zostało psiedzenie greckiej rady ministrów i wydany dekret o ogłoszeniu w Grecji powszechnej mobilizacji.

Wydany komunikat o wydarzeniach, jakie miały miejsce w poniedziałek rano stwierdził, że naród grecki zdecydowany jest po męsku walczyć do ostatka w obronie swego honoru, niepodległości i całości kraju.

Orędzie generała Metaxasa i króla Jerzego II do narodu.

Premier grecki gen.Metaxas wydał następujące orędzie do narodu greckiego:

"Nadeszła chwila podjęcia walki o niepodległość Grecji, o całość kraju i o honor. Pomimo przestrzegania przez nas najściślejszej neutralności w stosunku do wszystkich, Włochy nie uznając naszego prawa do życia, jako wolnego narodu, zażądały dziś odemnie, aby oddać im do dyspozycji niektóre rejony naszego terytorium narodowego i aby pozwolić rano na wolny przemarsz ich wojsk, celem zajęcia żądanych rejonów. Oświadczyłem posłowi włoskiemu, iż uważam te żądania i sposób w jaki zostały wysunięte za wypowiedzenie wojny Grecji przez Włochy.

Hellenowie, pokażemy dziś światu, że jesteśmy godni naszych przodków i wolności, jaką nam przekazali. Cały naród powstanie jak jeden mąż. Walczcie za ojczyznę, za wasze dzieci i wasze święte tradycje. Rozpoczyna się walka o najszczytniejsze ideały".

Król grecki Jerzy II wydał następującą odezwę do swego narodu:

"Generał Metaxas powiedział Wam na skutek jakich okoliczności zostaliśmy zmuszeni do podjęcia wojny przeciwko Włochom, które zagrażają niepodległości Grecji. W tej uroczystej chwili jestem pewny, że każdy obywatel grecki, mężczyzna czy kobieta, spełni swój obowiązek do końca i okaże się godnym naszej sławnej przeszłości. Z wiarą w Boga naród nasz zjednoczony i karny, jak jeden mąż walczyć będzie o swe życie aż do ostatecznego zwycięstwa".

Premier grecki gen.Metaxas witany był z wielkim entuzjazmem przez ludność, w chwili przejazdu ulicami miasta podczas pierwszego alarmu przeciwlotniczego, ogłoszonego w poniedziałek o godz.7 rano w Atenach.

Grecja zwróciła się o pomoc do W.Brytanii.

Londyn, 28.X.(Reuter).Komunikat oficjalny brytyjskiego M.S.Z. stwierdza, że Grecja zwróciła się do W.Brytanii z wezwaniem o udzielenie jej pewnej pomocy.Komunikat ten dalej potwierdzał dotychczasowe wiadomości o przebiegu wypowiedzenia wojny przez Włochy Grecji.

Po nadejściu tego wezwania zebrał się brytyjski gabinet wojenny celem rozpatrzenia greckiego wezwania o pomoc.Liczyć się należało z tym, że W.Brytania udzieli bezzwłocznie odpowiedzi rządowi greckiemu.

Poseł brytyjski w Atenach otrzymał z Londynu polecenie złożenia premierowi gen.Metaxasowi zapewnień, że W.Brytania udzieli Grecji wszelkiej możliwej pomocy w walce przeciwko Włochom.

Koła rządowe w Londynie nie zostały zaskoczone decyzją Grecji stawienia zbrojnego oporu Włochom.Wielka Brytania zdecydowana była udzielić Grecji wszelkiej pomocy, zgodnie z oświadczeniem złożonym przez premiera brytyjskiego w Izbie Gmin dnia 13.kwietnia 1939r. Wówczas rząd brytyjski podkreślając znaczenie, jakie przywiązuje do zachowania dotychczasowego stanu rzeczy na Morzu Śródziemnym i na Bałkanach, udzielił Grecji gwarancji wojskowych na wypadek zagrożenia jej niepodległości.

Jak ustosunkuje się Turcja do napaści włoskiej na Grecję?

Ateny, 28.X.W przeddzień wybuchu wojny grecko-włoskiej radio moskiewskie doniosło o wyjeździe tureckiej misji wojskowej z Stambułu do Aten.

Po wypowiedzeniu wojny przez Włochy grecki premier gen.Metaxas odbył 15 minutową rozmowę telefoniczną z prezydentem republiki tureckiej gen.Ismet Inoenu.Ogłoszony w tej sprawie komunikat urzędowy stwierdzał, że premier turecki przyjął poza tym posła brytyjskiego, jugosłowiańskiego i tureckiego.Według wiadomości Agencji Reutera poseł grecki w Londynie był również w ciągu poniedziałku w stałym kontakcie z tureckim ambasadorem w stolicy Anglii.

Pierwsze komunikaty o walkach na froncie grecko-włoskim.

Ateny, 28.X.(Reuter).Komunikat naczelnego dowództwa greckiego głosi:

"Wojska włoskie zaatakowały dziś rano o godz.5,30 nasze oddziały osłaniające granicę grecko-albańską.Wojska nasze bronią ziemię ojczystą".

Nadeszłe do Nowego Jorku wiadomości z Sofii i Białogrodu potwierdzają zgodnie doniesienia o rozpoczęciu się walk na pograniczu albańsko-włoskim.

Według doniesienia nadeszłego z Tirany do Rzymu samolot, którego przynależności nie zdołano ustalić, zrzucał w południowej Albanii ulotki, wzywające ludność do powstania.

Doniesienia z Białogrodu podają, że w pobliżu wyspy Korfu doszło do bitwy morskiej pomiędzy greckimi i włoskimi okrętami wojennymi, gdy Włosi usiłowali wysadzić wojska na ląd.Wynik tych walk nie jest dotychczas znany.

Z frontu na pograniczu albańsko-greckim nadeszła wiadomość, że wojska greckie zdołały w jednym punkcie przełamać linie pozycji włoskich, i wedrzeć się na 12 kilometrów w głąb terytorium albańskiego.

Dwa samoloty włoskie, które podjęły pierwszy nalot na Ateny, zostały odpędzone przez ogień dział obrony przeciwlotniczej.Komunikat greckiego sztabu głównego zaznacza jednak, że samoloty włoskie zrzuciły pewną ilość bomb na lotnisko w Tatoi, na cieśninę Koryncką i w Eleusis.

Według dalszych informacji przy odpieraniu nalotu włoskiego na lotnisko Tatoi pod Atenami i na słynny most nad cieśniną Koryncką, łączący Peloponez z kontynentem greckim, brały udział działa przeciwlotnicze i 15 greckich samolotów pościgowych, które zdołały po zaciętej walce powietrznej odeprzeć nalot nieprzyjacielski.

W ciągu poniedziałku przedpołudniem samoloty włoskie dokonały nadto bombardowania Patras, atakując przede wszystkim urządzenia portowe, gmach Pałacu Sprawiedliwości i urząd telegraficzny.Z pośród ludności cywilnej zabite zostały 4 osoby, a rannych jest 17 osób. Nigdzie nie było żadnych oznak paniki.

Ogłoszenie stanu oblężenia w Grecji i nastroje ludności.

W Grecji ogłoszony został stan oblężenia. W okręgu ateńskim wydano zarządzenia obrony przeciwlotniczej. Gubernator w Atenach polecił zabezpieczyć należyte zapasy żywności i wody. Przeprowadzono również mobilizację ludności cywilnej do służby pomocniczej.

Tłumy ludności owacyjnie witały przejeżdżającego ulicami miasta króla Jerzego II i premiera gen. Metaxasa. Manifestowały również liczne oddziały organizacji prorządowej w niebieskich mundurach. Urządzono również demonstracje na cześć Turcji, W.Brytanii i Jugosławii. Demonstranci przemaszerowali z flagami wspomnianych państw przez ulice miasta pomimo trwania nalotu.

Obecna sytuacja wojskowa w wojnie włosko-greckiej.

Grecy: Armia grecka składa się z 80 tysięcy wojsk regularnych i zdolna jest do zmobilizowania około 600 tysięcy żołnierzy. Lotnictwo greckie w czasach normalnych składało się z 10 grup po trzy eskadry. Siły te zostały jednak niewątpliwie w ostatnich czasach znacznie zwiększone.

Grecka armia lądowa uważana jest za dobrze przysposobioną do walki. Brak jej jednak nowoczesnego zaopatrzenia.

Marynarka wojenna składa się z 61 okrętów różnego typu. Główną jednostkę bojową stanowi pancernik "Averoff". Poza tym jest 10 kontrtorpedowców, wśród których są 4 zupełnie nowoczesnej konstrukcji 13 torpedowców, 6 łodzi podwodnych i 4 motorowe łodzie torpedowe.

Nadto, grecka marynarka handlowa liczy 589 statków parowych i motorowych o łącznej pojemności 1.855.000 tonn.

Włosi: W Albanii Włosi skoncentrowali 10 lub 11 dywizji i pewną ilość wojsk pomocniczych, w ogólnej ilości około 200 tysięcy ludzi. Wśród tych sił znajdować się ma jedna dywizja górska. Zapasy żywności i połączenia komunikacyjne zostały zawczasu przygotowane, aby nie trzeba było polegać wyłącznie na dostawach morskich. Największe skupienia wojsk włoskich znajdują się pod Argyrokastro i pod Koritza. Wynikałoby z tego, że Włosi zamierzają posuwać się w dwuch kierunkach: 1/ wzdłuż wybrzeża i na zachód od miasta Janina, mając to miasto za główny swój cel, 2/ z Koritzy na Saloniki przez Florina w Tracji. Droga na Janinę nie przedstawia poważniejszych przeszkód naturalnych i uważana jest za mniej silnie obsadzoną. Natomiast posuwanie w kierunku Koritza natrafi na potężną zaporę w postaci łańcucha górskiego i głównych sił obronnych Grecji. Atak od tej strony zresztą stanowi dla Grecji groźniejsze niebezpieczeństwo. Włosi mają tu do przebycia 160 km. drogi.

Grecja jest nową sojuszniczką W.Brytanii.

Miarodajne koła brytyjskie zaznaczają, że Grecja może być już traktowana jako sojuszniczka W.Brytanii.

Równocześnie wyrażane jest przekonanie, że szczegółowy plan udzielenia pomocy Grecji, na wypadek zaatakowania jej, był już opracowany przez rząd brytyjski i grecki.

Według informacji nadeszłych z Londynu, operacje wojskowe w Grecji ograniczyły się w pierwszym dniu wojny do walk powietrznych. Równocześnie wojska greckie zdołały podobno dokonać wyrw w kilku punktach frontu włoskiego, przenikając na terytorium albańskie.

Samoloty włoskie ponawiały w ciągu poniedziałku swe ataki na lotniska greckie, zwłaszcza w Tatoi i Eleusis. Ataki te zostały odparte. Podczas nalotu w Patras dwa bombowce włoskie zostały strącone. Flota grecka skupiona jest podobno w Salonikach, skąd miała rozpocząć manewry morskie.

Agencja Egipska donosi ze Stambułu, że wojska tureckie zajęły pozycje bojowe na granicy grecko-tureckiej. Dalsze wiadomości z Ankary utrzymują, że wojskom włoskim nie udało się wysadzić desantu na ląd w Korfu.

Radio ateńskie podało, że na skutek zwrócenia się Grecji o pomoc, brytyjskie okręty znajdują się już w drodze do Grecji.

Speaker radiostacji tureckiej w Ankarze, komentując rozpoczęcie się grecko-włoskich działań wojennych oświadczył, że dadzą one W.Brytanii sposobność uzyskania baz na południowym-wschodzie Europy.

Ag. Egipska donosi z Budapesztu, że według nadeszłych tam wiadomości Włosi zostali w poniedziałek rano odparci, ponosząc ciężkie straty.

Bułgaria i Jugosławia ogłaszają neutralność.

Agencja Egipska donosi z Sofii, że król Borys miał oświadczyć, że Bułgaria zachowa neutralność w konflikcie włosko-greckim.

Informacje z półoficjalnych kół jugosłowiańskich utrzymują, że Jugosławia również zachowa neutralność w tym konflikcie. Premier jugosłowiański w wygłoszonym przemówieniu oświadczyć miał jednak, że Jugosławia bronić będzie niepodległości i wolności kraju. "Nasze granice - oświadczył Cwetkowicz - są nietykalne. Będziemy ich strzec i bronić". Ulicami Białogrodu przemaszerowały w poniedziałek oddziały wojskowe w pełnym uzbrojeniu.

W poniedziałek odbyły się posiedzenia gabinetu tureckiego i jugosłowiańskiego.

W Bułgarii władze wezwały ludność do poczynienia przygotowań do biernej obrony przeciwlotniczej.

Niespodziewane spotkanie Hitlera z Mussolinim we Florencji.

Rzym, 28.X. (Ag.Stefani). Jeszcze przed wybuchem wojny grecko-włoskiej niemieckie biuro informacyjne w Berlinie ogłosiło doniesienie z Rzymu, według którego nie należy spodziewać się rychłego spotkania między włoskim min. spraw zagr. Ciano i francuskim wiceprem. Lavalem. Komunikat zaprzeczał również doniesieniom, jakoby tego rodzaju spotkanie już miało miejsce.

Natomiast Ag. Stefani zupełnie niespodziewanie po wybuchu działań wojennych między Włochami i Grecją doniosła, że w poniedziałek rano Mussolini w towarzystwie min. Ciano udał się z Rzymu do Florencji, celem spotkania się tam z Hitlerem. Komunikat włoski dodawał, że Hitler w towarzystwie niemieckiego min. spr. zagr. v. Ribbentropa przybył już do Włoch i znajdował się w drodze do Florencji.

Potym nadeszła wiadomość, że rozmowy Hitlera z Mussolinim w Florencji rozpoczęły sie o godz. 11,15 przed południem. Rozmowy trwały kilka godzin.

O spotkaniu tym wydany został następujący komunikat urzędowy: "Hitler i Mussolini odbyli dziś kilkogodzinną rozmowę na temat aktualnych zagadnień. Rozmowa utrzymana w duchu sojuszu, istniejącego między obu krajami, nacechowana była dużą serdecznością i wykazała zupełną zgodność poglądów. W spotkaniu wziął udział v. Ribbentrop i hr. Ciano". Hitler opuścił Florencję o godz. 18 udając się do Niemiec.

Zmagania między dyktatorami - Mussolinim i Hitlerem.

Stambuł, 28.X. (Ag.Egipska). Dzienniki tureckie, komentując obecną sytuację polityczną, a zwłaszcza gorączkową działalność państw "osi", podkreślają, wysilki Mussoliniego, aby zdobyć pozory mocnego stanowiska i równorzędności z Hitlerem w ciągu prowadzonych rokowań. Prasa turecka zaznacza przy tym, że pomimo tych wysiłków ostatnie wydarzenia jasno wykazały, iż czynnikiem przodującym i czynnym "osi" jest Berlin. Rzym pozostawiony został na drugim planie.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ.

Zwycięstwo Polaków nad Australijczykami.

Po wysokich zwycięstwach nad drużynami egipskimi zawody z Australijczykami zapowiadały się niezwykle interesująco zarówno ze względu na nieznaną klasę gości, jak i specjalną sympatię, jaką Australijczycy darzyli Polaków od pierwszych chwil pobytu naszego na Bliskim Wschodzie.

Na zawody przybyli: Dowódca Brygady gen. Kopański oraz Dowódcą Brygady australijskiej wraz ze swym sztabem.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Bryg. Australijska: Nicholls, Bickets, Coolahan, Corrigan, Odomell, Mc. Laine, Free, Jones, Harris, Bradley, Dun. Bryg. S.K. Opicla, Jeżewski, Kasina, Wacław, Wiszniewski, Tobiasz Mykietowicz, Kidacki, Szewczyk, Rychter (Kret), Styczyński (Rychter).

Pomimo, że wkrótce po rozpoczęciu meczu inicjatywa była po stronie naszych graczy nie zaznaczyła się ona cyfrowo. Dopiero w 33 minucie gry uzyskujemy bramkę ze strzału Mykietowicza. Po przerwie goście zupełnie opadają z sił. Nasi piłkarze opanowują całkowicie sytuację, grają krótkimi podaniami pozycyjnie pięknie i łatwo obgrywają partnerów. W krótkich odstępach czasu padą 6 bramek ze strzałów: Mykietowicza (2), Kidackiego (2), Rychtera i Szewczyka (po jednej). Wynik końcowy 7:0 oraz wysoki stosunek rogów 12:0 (5:0) najlepiej świadczą o przewadze i klasie naszych graczy.

PRZEGLĄD PRASY.

Z okazji pobytu Ministra Wojny Wielkiej Brytanii p.Anthony Edena prasa egipska zamięszcza wiele zdjęć z defilady B.S.K.jak i entuzjastycznych artykułów.Między innymi "Le Journal d'Egypte w swoim sprawozdaniu pisze:

W podróży inspekcyjnej po Bliskim Wschodzie p.Anthony Eden minister wojny Wielkiej Brytanii przybył z wizytą do polskiej brygady stacjonowanej w zachodniej pustyni.

Uroczystość była prosta,pozbawiona wszelkiej wystawności,lecz nacechowana realną siłą.

Masowe postacie zuchów,silne,nieustraszone,wzbraniające się zgiąć karki przed najeźdźcą przybyły do Egiptu.Po pokonaniu tysiąca trudności,ryzykując śmiercią na każdym kroku, polscy żołnierze połączyli się z armią brytyjską,tworząc brygadę gotową do walki ze wspólnym wrogiem.

Dzielni,gorliwi,pełni wiary i entuzjazmu,ufni w zwycięstwo końcowe,walczyć będą o oswobodzenie ich ojczyzny nie na ziemi swych przodków,nie w klimacie w jakim się urodzili ale w warunkach odmiennych, zgoła innych od tych,które towarzyszyły bojom ich rycerskich armii.

Przybyli na Bliski Wschód zwiększając szeregi aliantów brytyjskich, gotowych do obrony cywilizacji i wolności.Po długiej i uciążliwej podróży - pisze p.D.Pistis autor artykułu - po przez pustynie przybyliśmy do obozu polskiej brygady.Na horyzoncie jak okiem sięgnąć tafla wody o kolorze fiołkowym.Wokoło łańcuch wzgórz małych kotlin,które od pewnego czasu stały się polską ziemią.Liczne budynki i namioty kryją broń, amunicję i żywność.Widać,że mieszka tu wojsko.Tu i tam porozmieszczano działa przeciwlotnicze.Powiew wiatru od morza nie łagodzi upału.Słońce stoi niemal w zenicie.Jest godzina 10.30.Przed trybunę ozdobioną flagami polskimi,brytyjskimi i egipskimi zajeżdża auto ministra wojny.W pobliżu trybuny stoi grupa oficerów australijskich,angielskich i polskich. Pan Anthony Eden przybył w towarzystwie gen.Wilson,naczelnego wodza armii egipskiej w Egipcie.Przedtem przyjechali S.E.Ibrahim Atallah pacha, szef sztabu armii egipskiej,S.E.Mohamed Husein pacha,gubernator Aleksandrii,s.E.Ahmed Kamel pacha,burmistrz Aleksandrii i wiele innych osób.

Generał Kopański dowódca brygady polskiej i M.Zazuliński informują ministra Eden'a o przechodzących oddziałach.

Każdy oddział brygady jest doskonale wyekwipowany.Piechota,kawaleria,artyleria,saperzy,łączność,auta pancerne,działa przeciwlotnicze, działa przeciwpancerne,oddziały"Czerwonego Krzyża" defilowały w takt melodii polskich marszów.Poszczególne jednostki przedstawiają poważną siłę w ludziach i materiale.Dobrze zbudowani o szerokich barach ze znieruchomiałymi twarzami,z oczami utkwionymi w sztandary o barwach narodowych szli,jechali - wspaniali polscy żołnierze.Biła z nich potężna siła,niezwyciężony duch,powaga,ufność w przyszłość i niezłomna decyzja.

Skąd,którędy przybyli jaka jest ich historia - zapytuje autor artykułu.Każdy oficer,żołnierz ma własną historię,każdy z nich przeżył tragedię - prawdziwą odyseję.Kiedy Rosja wtargnęła do Polski,dalszy opór okazał się beznadziejny.Wielu,niechcąc pogodzić się z losem przekroczyło granice Węgier lub Rumunii by nadal walczyć o wolność.

Mimo,że ziemia ich przodków została zajęta,w umysłach ich nic się nie zmieniło.Oddziały,które przekroczyły granice przedstawiały w dalszym ciągu doborowy materiał zdolny do prowadzenia walki.Państwa sąsiednie,jak Rumunia i Węgry - nie chcąc komplikować własnych sytuacji rozbroiły Polaków,internując ich w obozach.Nie bez trudności wydostawali się z tamtąd,by w ubraniach cywilnych wędrować dalej.Po licznych przygodach przybyli do armii Weyganda.Tam brygada polska została stworzona i wyposażona.Żołnierze rozpoczęli na nowo ćwiczenia,oczekując z niecierpliwością na chwilę kiedy będą się mogli zetknąć powtórnie z wrogiem.

W czerwcu nastąpił upadek Francji.Żołnierze polscy znowu znaleźli się w sytuacji tragicznej.Żaden się nie zawahał,wędrówka rozpoczęła się nanowo.Korzystając z początkowego zamieszania,Polacy przeszli z bronią w ręku do Palestyny.Tu przyłączyli się do armii angielskiej.Brygada polska wyekwipowana ponownie stała się częścią składową sił brytyjskich zachowując swoją odrębność,swoich dowódców swoją broń i amunicję.Spędzony ranek z tymi śmiałymi żołnierzami jest wielką i piękną lekcją bohaterstwa i zaparcia się.Z prawdziwym wzruszeniem wznosiliśmy toasty w kasynie oficerskim za wspólne zwycięstwo i pomyślność odrodzonej Polski.



Mapa Grecji.

/D.c.zawodów piłki nożnej/.

Australijczycy grali niezwykle ambitnie i ofiarnie co zjednywało im sympatie widowni.Z drużyny gości na wyróżnienie zasługuje bramkarz, para obrońców oraz środkowy i prawy pomocnik.Ilość puszczonych bramek w niczym nie umniejsza wartości sportowych bramkarza.

Nasi piłkarze spełnili swoje zadanie.Obrona była dla gości "nie do przebycia".Pomoc wydatnie zasilała atak piłkami i doskonale kryła przeciwnika.Odznaczył się zwłaszcza środkowy pomocnik Wiszniewski,który wygrywał wszystkie pojedynki głową mimo swego małego wzrostu.Atak nasz do przerwy grał z wybitnym pechem.Szereg groźnych strzałów mija się o centymetry z celem lub staje się łupem grającego z dużym szczęściem bramkarza gości.Ton grze ataku nadawał Szewczyk.Jego wysoka technika,strzały w odpowiedniej chwili i puszczanie piłki na skrzydła budziły uznanie widowni.Dobrze strzelali także Kidacki i Mykietowicz.

Zawody prowadził st.sierż.Grajwoda.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Naloty na Anglię.

Londyn, 29.X.(Reuter).Niedzielne naloty nieprzyjacielskie znacznie straciły na sile i w mniejszym niż dotychczas stopniu zwrócone były na Londyn.Pewna ilość bomb padła w okolicach Londynu i w południowej Anglii. Zestrzelono 10 aparatów nieprzyjacielskich,6 pilotów z 10 samolotów brytyjskich,strąconych przez nieprzyjaciela uratowało życie.

Naloty na Niemcy.

W ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek RAF bombardowała rafinerie w centralnych i północnych Niemczech,główne drogi komunikacyjne na zachodzie i dwa porty na terenach okupowanych.Ze wszystkich działań tylko jeden samolot RAF nie wrócił do bazy.Tejże nocy RAF bombardowało z powodzeniem zakłady zbrojeniowe "Skody"w Pilźnie (Czechosłowacja).

Działania na Bliskim Wschodzie.

Kair, 29.X.(Reuter).W czasie walk powietrznych nad Maltą poważnie uszkodzono dwa samoloty włoskie.Podczas spotkania patroli nad granicą abisyńską,patrol brytyjski zadał dotkliwe straty nieprzyjacielowi,wycofując się bez poniesienia strat.

Głównodowodzący siłami brytyjskimi na Bliskim Wschodzie gen.dyw. Sir A.Wavell został mianowany gen.broni z dniem 1.b.m.

Wydawca: Referat Oświaty i Propagandy B. S. K.